http://dx.doi.org/10.18778/7525-967-4.17

Grażyna Mikołajczyk-Lerman
Katedra Socjologii Stosowanej i Pracy Socjalnej
Uniwersytet Łódzki

DZIECKO NIEPEŁNOSPRAWNE – CZY PEŁNOPRAWNY OBYWATEL?

Społeczeństwo może domagać się od władz prowadzenia polityki zapewniającej wszystkim obywatelom równe prawa i niedyskryminowania potrzebujących.

W. Warzywoda-Kruszyńska 2012

WPROWADZENIE

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich ochrona praw osób z niepełnosprawnościami to ważne wyzwanie dla współczesnego społeczeństwa i państwa polskiego.

Oznacza zmianę perspektywy – zamiast wyłączności tradycyjnej pieczy administracyjnej w formie pomocy lub wcześniej opieki społecznej, wciąż ważnej i potrzebnej, wybieramy perspektywę osoby z niepełnosprawnością z poszanowaniem jej godności, potencjału i woli realizacji własnych praw, takich jak prawo do pracy, edukacji czy prawo wyborcze (Rzecznik Praw Obywatelskich 2012a: 5).

Specyficzna sytuacja osób z niepełnosprawnością sprawia, że często na pierwszy plan (w sposób zrozumiały przesłaniając subiektywnie wszystko inne) wysuwa się prawo do leczenia, uzyskania środków pomocniczych czy terapii, jednakże coraz częściej rośnie świadomość nierównego traktowania w innych dziedzinach – od edukacji po prawa polityczne. Wzrostowi tej indywidualnej świadomości nie towarzyszą wystarczająco szybkie zmiany w działaniu państwa.

Dzieci niepełnosprawne to szczególna kategoria członków społeczeństwa, gdyż realizują swoje zadania rozwojowe w warunkach mniej korzystnych niż ich rówieśnicy. Ogrom problemów związanych z sytuacją dziecka niepełnosprawnego żyjącego w trudnych warunkach, wskazuje że jest to potencjalnie szczególnie

narażona na wykluczenie społeczne grupa zarówno w dzieciństwie, jak i później w dorosłym życiu.

Współwystępująca z niepełnosprawnością bieda i ubóstwo potęgują problemy i powodują, że szanse tej kategorii młodych obywateli na godziwe życie w przyszłości są wyraźnie ograniczone, a właściwie niewielkie. Brak kapitału rodzinnego i możliwości inwestowania w dziecko sprawiają, że tylko wsparcie z zewnątrz (przede wszystkim poprzez odpowiednią pomoc socjalną i adekwatny system edukacyjny) może przerwać w przyszłości tę niekorzystną trajektorię ich życia.

Przyjmuje się, że ustawodawstwo antydyskryminacyjne jest najlepszym sposobem realizacji celów na rzecz zwiększenia udziału osób niepełnosprawnych w ogólnodostępnej edukacji, w szkoleniu i w zatrudnieniu. Prawo daje, z jednej strony, gwarancję dla urzeczywistnienia zasad normalizacji, integracji, pełnego uczestnictwa, równości i rozwoju oraz samorealizacji tej grupy osób, z drugiej może przeszkadzać w ich realizacji. Relacje prawa z rzeczywistością społeczną można rozpatrywać z dwóch perspektyw: po pierwsze dokonując analizy zapisów unormowań prawnych i po wtóre analizując funkcjonowanie prawa i jego realizację w praktyce (Sowa 2006: 223).

Kwestia realizacji praw dzieci niepełnosprawnych jest szczególnie ważna, ponieważ niepełnosprawność w dzieciństwie zagraża na ogół wykluczeniem społecznym z edukacji i grona rówieśniczego na tym etapie życia, a w przyszłości na rynku pracy w dorosłym życiu, szczególnie, jeśli dziecko dorasta w niedostatku. W efekcie splotu tych niesprzyjających okoliczności (niepełnosprawności i biedy) istnieje duże prawdopodobieństwo, że w dorosłym życiu niepełnosprawne dzieci będą uzależnione od pomocy społecznej.

Badania nad niepełnosprawnością dzieci i młodzieży w Łódzkiej Szkole Badań nad Biedą i Pomocą Społeczną kierowanej przez profesor Wielisławę Warzywodę-Kruszyńską zostały zainicjowane w roku 2008 w ramach projektu „Wzmocnić szanse i osłabić transmisję biedy wśród mieszkańców miast województwa łódzkiego", sfinansowanego przez POKL 7.2.1, moduł badawczy „Niepełnosprawność w dzieciństwie jako zagrożenie biedą i wykluczeniem społecznym[1].

Zainteresowanie zespołu socjologów łódzkich warunkami życia i edukacji osób niepełnosprawnych pozostawało w bezpośrednim związku z rezultatami wcześniejszych badań prowadzonych wśród ludności biednej. Zespół ten od początku transformacji śledził losy jednostek i rodzin mieszkających w Łodzi, które

[1] Projekt „Wzmocnić szanse i osłabić transmisję biedy wśród mieszkańców miast województwa łódzkiego WZLOT" realizowany był w latach 2008–2010 pod kierunkiem Wielisławy Warzywody-Kruszyńskiej w ramach grantu z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W ramach modułu „Niepełnosprawność w dzieciństwie jako szczególne zagrożenie biedą i wykluczeniem w przyszłości" przeprowadzono 30 wywiadów swobodnych z nastoletnimi (14–16 lat) uczniami z niepełnosprawnością (Grotowska-Leder, Dytrych 2010).

znalazły się w sytuacji upośledzenia, gdy ich zakłady pracy zostały zlikwidowane. Już badania prowadzone w końcu lat 90. wskazywały, że wśród ludności biednej nasilone jest zjawisko złego stanu zdrowia i niepełnosprawności. Rezultaty tych badań stanowiły impuls do bliższego przyjrzenia się kwestii niepełnosprawności wśród dzieci i młodzieży, szczególnie ze środowisk zaniedbanych. Badania miały na celu ustalenie szans i barier edukacyjnych młodzieży z niepełnosprawnością na podstawie opinii formułowanych przez niepełnosprawnych nastolatków oraz ich rodziców. Ich rezultaty dopisały do ustalonego wcześniej repertuaru chorób i upośledzeń zdrowotnych wśród ludności biednej depresje i inne choroby psychiczne zarówno wśród dorosłych, jak i wśród młodzieży (Warzywoda-Kruszyńska 2011: 7).

Kolejnym przedsięwzięciem badawczym realizowanym w zespole dotyczącym sytuacji dzieci i młodzieży niepełnosprawnej była realizacja w latach 2009–2010 projektu naukowo-badawczego pt. „Problemy osób niepełnosprawnych w mieście: 1. Uczeń i student niepełnosprawny w systemie edukacji. 2. Formy i efektywność pomocy świadczonej osobom niepełnosprawnym lub ich opiekunom", sfinansowanym ze środków Prezydenta Miasta Łodzi[2].

Celem ogólnym projektu był opis funkcjonowania niepełnosprawnego ucznia i studenta w systemie edukacji oraz analiza systemu wsparcia dostępnego łódzkim rodzinom wychowującym dziecko z niepełnosprawnością[3]. Podjęto próbę ustalenia liczby dzieci niepełnosprawnych mieszkających w Łodzi, w tym tych, które dorastają w rodzinach zagrożonych biedą i wykluczeniem społecznym.

Uzyskane w tym projekcie wyniki badań zostały w części wykorzystane w niniejszym artykule do przedstawienia wybranych kwestii związanych z realizacją praw dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny, głównie w zakresie

[2] W ramach tego projektu przeprowadzono 601 ankiet z rodzicami/opiekunami (547 kobiet i 54 mężczyzn) dzieci niepełnosprawnych w wieku szkolnym oraz 2 wywiady fokusowe z matkami dzieci niepełnosprawnych. Badaniem ankietowym objęto świadczeniobiorców form wsparcia finansowego, które przysługują tylko osobom wychowującym niepełnosprawne dziecko, tzn. zasiłek pielęgnacyjny, świadczenie pielęgnacyjne, zasiłek rodzinny wraz z dodatkiem z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego. W badaniach przyjęto, że *dziecko niepełnosprawne*, w znaczeniu *niepełnosprawności prawnej*, to dziecko, które w trakcie badania posiadało aktualne orzeczenie o niepełnosprawności lub orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

[3] Wśród celów szczegółowych znalazły się, przede wszystkim: rekonstrukcja karier edukacyjnych niepełnosprawnej młodzieży, rozpoznanie planów edukacyjnych niepełnosprawnej młodzieży, określenie czynników ograniczających i wzmacniających szanse edukacyjne niepełnosprawnej młodzieży, określenie trudności z jakimi borykają się pracownicy szkół kształcących niepełnosprawną młodzież, opis i analiza form pomocy dostępnych rodzinom wychowującym niepełnosprawne dziecko, rozpoznanie potrzeb rodzin z niepełnosprawnym dzieckiem oraz próba oceny efektywności systemu wsparcia oferowanego rodzinom z niepełnosprawnym dzieckiem w Łodzi.

dostępnego im w zakresie funkcjonowania dziecka z niepełnosprawnością na płaszczyźnie rehabilitacyjnej i edukacyjnej w świetle postanowień konwencji o prawach dziecka (1989). Konwencja stanowi, że wszystkie dzieci należy traktować jako pełnoprawnych uczestników życia społecznego i jest kluczowa, stanowi punkt wyjścia do formułowania polityki wobec tej kategorii najmłodszych obywateli.

KONWENCJA O PRAWACH DZIECKA A DZIECKO NIEPEŁNOSPRAWNE

Dziecku, podobnie jak osobie dorosłej, przysługuje pełnia praw człowieka. Jednakże, szczególna wrażliwość fizyczna i umysłowa dzieci powoduje, że konieczna jest swoista ochrona jego przyrodzonych praw, tzn. odpowiednio wzmocniona w porównaniu do standardów przyjętych dla osób pełnoletnich. Natomiast skuteczne zagwarantowanie realizacji praw dziecka niepełnosprawnego wymaga stosowania jeszcze dalej idących mechanizmów ochrony. Niepełnosprawni, ze względu na swoje ułomności, narażeni są bowiem w wyższym stopniu niż osoby pełnosprawne na bariery utrudniające im pełne urzeczywistnienie ich praw i wolności. Niezbędne jest zatem stworzenie odpowiedniego instrumentarium umożliwiającego osobom niepełnosprawnym korzystanie na równi z osobami pełnosprawnymi ze wszystkich praw przyrodzonych każdemu człowiekowi. Powyższa konstatacja ma szczególne znaczenie dla dziecka niepełnosprawnego, które może i na ogół doświadcza trudności w dążeniu do realizacji swych uprawnień na dwóch aż płaszczyznach, co implikuje konieczność wprowadzenia odpowiednich regulacji pogłębiających ochronę tej specyficznej grupy, a istniejących w uzupełnieniu do ogólnych standardów praw człowieka oraz mechanizmów dotyczących dzieci i niepełnosprawnych.

Akty legislacyjne odnoszące się do praw człowieka akcentują konieczność zapewnienia pełnego uczestnictwa niepełnosprawnych jednostek, w tym w sposób szczególny dzieci, we wszystkich sferach życia społecznego.

Konwencja o prawach dziecka jest największym dotychczasowym osiągnięciem społeczności międzynarodowej w zakresie ochrony praw dziecka, stanowi aksjologiczną i normatywną podstawę działań podejmowanych na rzecz dzieci na szczeblu globalnym i regionalnym oraz narodowym i lokalnym[4]. Komitet Praw

[4] Projekt traktatu został przygotowany przez Polskę i przedstawiony społeczności międzynarodowej w roku 1978 i stanowił podstawę do dalszych prac. Konwencja o prawach dziecka została uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r., weszła w życie 2 września 1990 r. Polska ratyfikowała konwencję w 1991 r. Obecnie do konwencji przystąpiły 193 państwa.

Dziecka wprowadza mechanizm kontroli stanu jej wykonywania przez państwo – stronę poprzez obowiązek składania okresowych sprawozdań z wykonywania konwencji (art. 44). Sprawozdania rządów rozpatrywane są przez Komitet Praw Dziecka (art. 43), czyli zespół ekspertów, którego celem jest „badanie postępów dokonywanych przez państwa-strony w realizacji zobowiązań przewidzianych w konwencji". Komitet Praw Dziecka po rozpatrzeniu sprawozdań (raportów) rządowych z wykonania konwencji może „*czynić sugestie i ogólne zalecenia w oparciu o otrzymywane informacje"* (Szymańczak 1999). Sugestie i ogólne zalecenia Komitetu przekazywane są zainteresowanemu państwu - stronie i podawane do wiadomości Zgromadzenia Ogólnego ONZ, łącznie z ewentualnymi uwagami państw – stron[5].

Podstawowym założeniem konwencji jest uznanie podmiotowości dziecka, czemu dano wyraz poprzez sformułowanie katalogu należnych mu praw i wolności. Konwencja ta wyznacza uniwersalne normy prawne ochrony dzieci przed zaniedbaniem, złym traktowaniem i wyzyskiem, jednocześnie dając dzieciom gwarancje podstawowych praw człowieka. Postrzeganie polityki wobec najmłodszych w kategoriach praw dziecka stanowi radykalny odwrót od podejścia typowo instrumentalnego. W myśl nowej filozofii dziecko przestaje być jedynie odbiorcą usług, obiektem działań opiekuńczych czy przedmiotem eksperymentów społecznych (Woodhead 2008: 10).

Konwencja o prawach dziecka ONZ ustanawia status dziecka oparty na następujących założeniach:

1. Dziecko jest samodzielnym podmiotem i ze względu na swoją niedojrzałość psychiczną i fizyczną wymaga szczególnej opieki i ochrony prawnej.
2. Dziecko, jako istota ludzka, wymaga poszanowania jego tożsamości, godności i prywatności.
3. Rodzina jest najlepszym środowiskiem wychowania dziecka.
4. Państwo winno wspierać rodzinę, ale nie wyręczać w jej funkcjach.

Konwencja praw dziecka jest dokumentem szczególnym dla sytuacji prawnej dziecka niepełnosprawnego w tym sensie, iż reguluje w sposób całościowy ogół przysługujących dziecku praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych, rzutując zarazem na jego prawa obywatelskie i polityczne. Jak wyżej już wskazano, prawa dziecka są uszczegółowieniem rozwiązań w ogólnym systemie ochrony praw człowieka. Natomiast, w ramach ogólnego standardu praw dziecka subsystemem

[5] Należy mieć na uwadze fakt, iż Komitet posiada ograniczoną możliwość egzekwowania praw wynikających z Konwencji, gdyż może wydawać jedynie opinie oraz zalecenia. Organowi temu nie zostały również przyznane quasi-sądowe uprawnienia. Znaczenie zaleceń Komitetu dla zmiany krajowych polityk i praktyk opiera się zatem w głównej mierze na jego międzynarodowym autorytecie oraz na czynnikach natury dyplomatycznej.

o bardziej szczególnym charakterze – dotyczy specyfiki praw dziecka niepełnosprawnego. Artykuł 23 konwencji stanowi swoistą klamrę spinającą całokształt praw i wolności dziecka niepełnosprawnego (Gronowska, Jasudowicz, Mik, 1994: 23 i n.), zawiera bowiem w swej treści ochronę wszelkich praw dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny, tzn. jak w soczewce skupia (koncentruje) wszelkie aspekty życia dziecka z niepełną sprawnością. W omawiany przepisie podkreślono zwłaszcza, iż dziecku niepełnosprawnemu przysługuje pełnia praw przysługujących jego rówieśnikom, co ma sprzyjać także pełnej integracji i osiągnięciu przez nie jak największej autonomii.

Artykuł 23 konwencji po pierwsze, statuuje, iż dziecko niepełnosprawne psychicznie lub fizycznie powinno mieć zapewnioną pełnię normalnego życia w warunkach gwarantujących mu godność, umożliwiających osiągnięcie niezależności oraz ułatwiających jego aktywne uczestnictwo w życiu społeczeństwa.

Po drugie, państwa – strony uznają prawo dziecka niepełnosprawnego do szczególnej troski i zobowiązują się sprzyjać organizacji oraz zapewniać, stosownie do dostępnych środków, rozszerzanie pomocy udzielanej uprawnionym do niej dzieciom oraz osobom odpowiedzialnym za opiekę nad nimi. Pomoc taka będzie udzielana na wniosek tych osób i będzie stosowna do warunków dziecka oraz sytuacji rodziców lub innych osób, które się nim opiekują.

Po trzecie, wskazuje się, iż uznając szczególne potrzeby dziecka niepełnosprawnego, pomoc będzie udzielana bezpłatnie tam, gdzie jest to możliwe, z uwzględnieniem zasobów finansowych rodziców bądź innych osób opiekujących się dzieckiem, i ma zapewnić, aby niepełnosprawne dziecko posiadało skuteczny dostęp do oświaty, nauki, opieki zdrowotnej, opieki rehabilitacyjnej, przygotowania zawodowego oraz rekreacji, realizowany w sposób prowadzący do osiągnięcia przez dziecko jak najwyższego stopnia zintegrowania ze społeczeństwem oraz osobistego rozwoju, w tym jego rozwoju kulturalnego i duchowego.

Po czwarte, państwa – strony zobowiązują się sprzyjać, w duchu współpracy międzynarodowej, wymianie odpowiednich informacji w zakresie profilaktyki zdrowotnej oraz leczenia medycznego, psychologicznego i funkcjonalnego dzieci niepełnosprawnych, w tym rozpowszechnianiu i umożliwianiu dostępu do informacji dotyczących metod rehabilitacji oraz kształcenia i przygotowania zawodowego, w celu umożliwienia Państwom-Stronom poprawy ich możliwości i kwalifikacji oraz w celu wzbogacenia ich doświadczeń w tych dziedzinach. W związku z tym potrzeby krajów rozwijających się będą uwzględniane w sposób szczególny.

W konwencji szczególnie zwraca uwagę podkreślenie troski o ochronę praw rodziny dziecka niepełnosprawnego, mając na uwadze fakt jak specyficzna jest

opieka nad niepełnosprawnym dzieckiem, która wymaga dodatkowych nakładów, stałej opieki i całkowitego zaangażowania ze strony rodziców/opiekunów.

Komitet Praw Dziecka ONZ sformułował w 2002 r. szereg zastrzeżeń w stosunku do realizacji praw dzieci niepełnosprawnych w Polsce. Dotyczyły one m.in.[6]:

- problemów z właściwą realizacją obowiązku szkolnego dzieci niepełnosprawnych – dzieci te „wypadają" z systemu kształcenia,
- niedostatecznej, mało rzetelnej kontroli obowiązku szkolnego i obowiązku nauki, wskutek czego, państwo nie ma prawdziwych informacji o dzieciach, które owych obowiązków nie realizują,
- zaniedbań w zakresie kształcenia zawodowego,
- uzależnienia dostępu dziecka do nauki od sytuacji ekonomicznej jego rodziców.

Dodatkowo zaniepokojenie Komitetu wzbudził fakt, iż nie wszystkie dzieci niepełnosprawne mają możliwość uczęszczania do szkół integracyjnych i udziału w programach edukacyjnych oraz że bywa, że dzieci niepełnosprawne przebywają w placówkach opiekuńczych lub nie uczęszczają do szkoły regularnie z powodu braku odpowiednich programów w pobliżu ich miejsca zamieszkania. Komitet zauważył również, iż zasada niedyskryminacji nie jest odpowiednio wdrażana w odniesieniu do szczególnie narażonych grup dzieci, w tym dzieci niepełnosprawnych. W szczególności, Komitet krytycznie odniósł się do ich ograniczonego dostępu do usług medycznych, szkolnictwa i opieki społecznej na odpowiednim poziomie.

REALIZACJA PRAW DZIECKA NIEPEŁNOSPRAWNEGO I JEGO RODZINY

Płaszczyzna rodzinna

Analizując sytuację dziecka niepełnosprawnego w zakresie realizacji prawa dziecka do godziwych warunków życia oraz do wsparcia, umożliwiających osiągnięcie niezależności oraz ułatwiających aktywne uczestnictwo dziecka w życiu społeczeństwa, należy stwierdzić że główne problemy są związane z realizacją prawa do wsparcia finansowego, zdecydowanie źle ocenianego przez badanych rodziców dzieci niepełnosprawnych. Jeżeli dodamy do tego już i tak trudną

[6] Na 31 sesji Komitetu Praw Dziecka ONZ rozpatrywano sprawozdania przedłożone przez państwa – strony na mocy artykułu 44 konwencji. Podczas 827 i 828 posiedzenia, które odbyły się 1 października 2002 r., Komitet rozpatrzył drugie sprawozdanie okresowe Polski i przyjął obserwacje końcowe. Pełny tekst z posiedzenia CRC/C/15/Add.194 znajduje się na stronie http://www/men.waw.pl

sytuację materialną rodzin, to okazuje się, że niepełnosprawne dziecko jest niedoinwestowane i często żyje w biedzie (trudne warunki życia finansowe i mieszkaniowe rodziny).

Ponad 40% badanych rodziców dzieci niepełnosprawnych nie pracuje zawodowo. Jako główne powody dezaktywacji zawodowej respondenci wskazują przede wszystkim na konieczność opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem/dziećmi oraz trudności z powrotem na rynek pracy po latach spędzonych na opiece nad dzieckiem niepełnosprawnym. Taka sytuacja powoduje dwojakiego rodzaju konsekwencje dla rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym. Po pierwsze rodzice tych dzieci (relatywnie często jest to tylko jeden rodzic) nie mogą podjąć pracy zarobkowej, gdyż dziecko wymaga całodobowej opieki, a jednocześnie wydatki w tych rodzinach są większe, bo dzieci wymagają specjalnych lekarstw, dowozu do specjalistów czy kosztownej rehabilitacji. Po drugie, rodzice obawiają się przede wszystkim o to, że w przyszłości nie mając dochodów i zabezpieczenia finansowego nie będą mogli wesprzeć swoich niepełnosprawnych i niesamodzielnych dorosłych dzieci. Ilustracją stanowiska jest poniższa wypowiedź:

Najwięcej obaw mam o przyszłą emeryturę, co będzie z nami takimi matkami, które chowają – chowały dzieci specjalnej troski, często są bez środków do życia. Państwo ubezpiecza matkę tylko przez okres 20 lat. Wiek późny matki nie pozwala na pracę – a to za stara – wiek około 50 lat jest straszny na rynku pracy. A dzieci niepełnosprawne też są i będą osobami dorosłymi. Niektóre z nich nigdy się nie usamodzielnią. Co z taką matką, która chowała takie dzieci od urodzenia i stan ich zdrowia nie pozwolił na podjęcie żadnej pracy zarobkowej? Tak jak na przykład ja, od świtu do nocy ciężko przy nich [dzieciach] pracowałam i pracuję (247)[7].

Złe warunki mieszkaniowe powodują dodatkowe ograniczenia dla funkcjonowania dziecka niepełnosprawnego i jego rozwoju Potwierdza to następująca wypowiedź:

> Mieszkamy na pierwszym piętrze i rzadko możemy wychodzić z domu, chcemy zamienić mieszkanie i dostosować je tak, by córka mogła bez kłopotu wychodzić z domu oraz korzystać w domu z różnych rzeczy (498).

Gdy w rodzinie jest więcej niż jedno dziecko niepełnosprawne, trudne warunki życia stają się bardziej dolegliwe dla całej rodziny, a problemy potęgują się. Jedna z matek opowiada:

Jako matka dwóch córek niepełnosprawnych nie mogłam podjąć etatowej pracy przez ponad piętnaście lat. Moja praca, zawód legł w gruzach. Całe

[7] Wszystkie cytaty w tekście pochodzące z badań zostały oznaczone numerem ankiety/wywiadu.

utrzymanie zapewniał nam mąż i od czasu do czasu MOPS. Dzisiaj staram się nadrobić braki w wykształceniu, aby móc podąć pracę (340).

Rodzice dzieci niepełnosprawnych zapytani *czy ich zdaniem w Polsce dziecko niepełnosprawne ma wystarczające wsparcie finansowe* odpowiedzieli, że *nie* i *zdecydowanie nie* (77,7%), a tylko 4% badanych było skłonnych twierdzić, że to wsparcie jest wystarczające.

Z uzyskanych opinii można wnioskować, iż niepełnosprawne dziecko żyje w biedzie, bo otrzymywane wsparcie instytucjonalne jest zdecydowanie niewystarczające. Jeżeli chodzi o ocenę wsparcia dla rodzin wychowujących niepełnosprawne dziecko przez badanych, to należy stwierdzić, że dla prawie 60% ta pomoc jest niewystarczająca.

Dyspozycyjność i całodobowa praca przy dziecku powodują określone konsekwencje finansowe i zdrowotne dla rodziców, co ilustruje przytoczona wypowiedź:

> Rodziny dzieci niepełnosprawnych są pozostawione samym sobie. Jestem pewna, że podzielam zdanie większości rodziców dzieci chorych, ponieważ stykam się z takimi. […] Staram się także o zamianę mieszkania, niestety bezskutecznie, bo jak tłumaczą urzędnicy muszę zrobić to na własny rachunek. Córka powinna mieć swój pokój na nauczanie indywidualne i rehabilitację, wszystko to dzieje się w jednym pokoju. Większość z rodziców szuka pieniędzy dla swoich dzieci wysyłając apele do różnych Fundacji i instytucji o błaganie o pieniądze dla swoich dzieci, aby mogły godnie żyć. Państwo odstawiło nas na margines. W ogóle nie interesuje się naszymi problemami. Chcemy z rodzicami, aby rząd podniósł nasze zasiłki do najniższej krajowej, żeby było co podciągnąć pod pracę, bo to jest praca 24 godz. na dobę. Niestety bez skutku (498).

Ogólną ocenę rodziców dzieci niepełnosprawnych formułuje jedna z matek, stwierdzając:

> Rodzina dziecka niepełnosprawnego jest „chora" i zmęczona. Trzeba ją wzmocnić i w nią inwestować (201/2).

Uzasadnieniem takiego stanowiska zaś jest fakt, iż oszczędzanie na dzieciach niepełnosprawnych i ich rodzinach jest zupełnie nieopłacalne dla państwa i raczej należy zrobić wszystko, aby niepełnosprawne dzieci nie musiały żyć w przyszłości z zasiłków, ale by mogły funkcjonować samodzielnie na miarę swoich możliwości.

Płaszczyzna rehabilitacyjna

W myśl założeń konwencji, aby dziecko mogło osiągnąć wysoki stopień zintegrowania ze społeczeństwem oraz osiągnąć niezależność na miarę swoich możliwości musi posiadać skuteczny dostęp do opieki zdrowotnej i opieki rehabilitacyjnej.

Rehabilitacja dziecka niepełnosprawnego często zajmuje większość czasu życia rodziny. Zazwyczaj musi być prowadzona, przede wszystkim w celu zwiększenia szansy na uzyskanie przez dziecko samodzielności w przyszłości na miarę jego możliwości. Wielu specjalistów postuluje, aby rodzice brali czynny udział w rehabilitacji dziecka, gdyż tylko wtedy przynosi ona pożądane skutki, ponieważ realizuje w ten sposób dziecięcą potrzebę bezpieczeństwa (Kornaś 2010: 13).

Nieprzestrzeganie praw niepełnoprawnych dzieci w zakresie rehabilitacji dotyczy ograniczonego dostępu do specjalistów i realizacji usług, szczególnie dzieci starszych, głębiej upośledzonych, z biednych gospodarstw. W tych gospodarstwach dwukrotnie więcej respondentów deklaruje, że nie ma pieniędzy na opłacanie rehabilitacji poza szkołą.

> Nie wiem czy każdy wie – twierdzi jedna z matek – ale rehabilitacja jest bardzo ważna dla chorych dzieci i zasiłek rehabilitacyjny w kwocie 80 zł to jest „śmiech" przez łzy. Godzina rehabilitacji to kwota 50–60 zł, czyli łatwo policzyć na ile starcza zasiłek, gdzie dzieci muszą być rehabilitowane co dzień. Poza tym dofinansowania na turnusy są małe, trzeba dopłacać, a przy zasiłkach, jakie otrzymuję na córkę niestety nie jestem w stanie zapłacić. Rehabilitacja powinna być finansowana dla każdego dziecka tyle ile tego wymaga (498).

Respondenci w zasadzie zgodnie twierdzą, że możliwości rehabilitacji ich dzieci i dostęp do specjalistów są ograniczone, co ilustrują kolejne wypowiedzi rodziców: *Brak rehabilitacji w ośrodkach dla chorych dzieci*, *pierwszeństwo mają maluchy* (029).

W zakresie realizacji prawa do zdrowia i rehabilitacji pojawiające się problemy związane są przede wszystkim z trudnym dostępem do specjalistów, brakiem systematycznych zabiegów i opłatami za usługi rehabilitacyjne. Rodzice skarżą się przede wszystkim na: *Małą informację od lekarzy, psychologów i innych specjalistów o możliwości usprawniania* (198/3), na to, że są niedoinformowani o procesie leczenia dziecka: *Lekarz pierwszego kontaktu powinien bardziej informować o dalszym leczeniu i co mi przysługuje* (198/9). Rodzice wskazują, na: *Niewystarczający dostęp do specjalistów*; *Długie terminy i rzadkie rehabilitacje* (302/2); *Brak pomocy psychologów, terapeutów (dobrze wykształconych zwłaszcza w nowoczesnych terapiach)* (301/8); *Brak specjalistów, informacji o możliwości pomocy, brak wsparcia (psychologicznego) dla rodziców* (161/6); *Bardzo małą ilość placówek dostosowanych do dzieci niepełnosprawnych, np. przedszkoli specjalnych, warsztatów terapii zajęciowej, ograniczony dostęp i długie terminy do specjalistów, np. logopedy, psychologa itp.* (135/6). Jedna z matek tak opisuje konsekwencje problemów z dostępem do lekarzy specjalistów:

Dostanie się do specjalisty często graniczy z cudem. Moja córka teraz nie słyszy na jedno ucho – stwierdzono, że to po wypadku i podawanych lekach. Koszt wizyty prywatnej u laryngologa wraz z badaniem słuchu przewyższa kwotę zasiłku pielęgnacyjnego. Te same badania nie są brane pod uwagę przy wizycie na komisji zdrowia, która ma pretensje do opiekuna o to, że nie dostał się do specjalisty w NFZ i w dodatku jakim prawem robił badania prywatne – sugerując, że diagnoza jest nieprawdziwa i opłacona (340).

Płaszczyzna edukacyjna

W konwencji o prawach dziecka Polska jako strona zobowiązała się, uznając szczególne potrzeby dziecka niepełnosprawnego, do zapewnienia, aby posiadało ono skuteczny dostęp do oświaty i nauki, prowadzący do osiągnięcia przez dziecko jak najwyższego stopnia zintegrowania ze społeczeństwem oraz osobistego rozwoju, w tym jego rozwoju kulturalnego i duchowego.

Dostęp do edukacji stanowi istotne narzędzie integracji bądź wykluczenia. Prawo dostępu dziecka niepełnosprawnego do placówek edukacyjnych może skutkować daleko idącymi konsekwencjami dla przyszłości dziecka, ale także dla zdrowych członków społeczeństwa w oswajaniu się z „innością". Możliwość dostępu i kształcenia dziecka niepełnosprawnego w szkolnym systemie integracyjnym może przyczynić się do akceptacji „inności" przez pozostałe dzieci i szersze otoczenie szkolne, co sprzyja ich integracji społecznej. Natomiast w szkolnym systemie segregacyjnym izolacja społeczna i „gettyzacja" „innych" prowadzi do wyobcowania i wykluczenia społecznego z uczestnictwa w głównym nurcie życia społecznego.

Koszty społeczne kształcenia segregacyjnego są bardzo wysokie, ponieważ dzieci niepełnosprawne i młodzież niepełnosprawna nie mają szans na normalne funkcjonowanie, rywalizowanie i rozwijanie się wraz ze swoimi rówieśnikami. To powoduje obniżenie ich umiejętności społecznych i często skutkuje porażką w kontynuacji kształcenia na poziomie wyższym, a posiadanie przez nich kwalifikacji, które nie wystarczają do podjęcia pracy na otwartym rynku pracy. Zazwyczaj ich kariera zawodowa oznacza zatrudnienie w sektorze chronionym, co powoduje ich dalszą izolację od reszty społeczeństwa. Często osoby niepełnosprawne pozostają poza rynkiem pracy, a podatnicy ponoszą konsekwencje finansowe takiego stanu rzeczy. Model segregacyjny nie podnosi niskiej świadomości społeczeństwa w obszarze niepełnosprawności i codziennego funkcjonowania osób niepełnosprawnych. Dominują i utrwalają się stereotypy, gdy dzieci sprawne nie widzą w swoim otoczeniu – w przedszkolu, w szkole – rówieśników niepełnosprawnych, młodzież nie spotyka w szkole koleżanek i kolegów z niepełnosprawnością,

a studenci na uczelni spotykają nieliczne osoby niepełnosprawne, którym udało się zrealizować swoje plany na wcześniejszych szczeblach edukacji. Przejawem niskiej świadomości społecznej jest także częsta niechęć rodziców dzieci sprawnych do tworzenia klas integracyjnych z dziećmi niepełnosprawnymi. Powody takiej niechęci są różne, a błędne koło niezrozumienia i braku otwartości na nowe rozwiązania nakręca się w takiej sytuacji coraz bardziej (Białek, Nowak-Adamczyk 2012: 11–12)[8].

Należy mieć na uwadze fakt, iż dostęp do edukacji to istotne narzędzie integracji społecznej, jednak warunki jego wprowadzania różnią się w zależności od aktualnie realizowanej polityki, historii i sytuacji gospodarczej kraju, niewłaściwie prowadzona integracja może powodować podwójne wykluczenie dziecka niepełnosprawnego.

Unormowania prawne porządkują szereg problemów edukacyjnych i rehabilitacyjnych dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością, ale barierą są niejednokrotnie warunki dla urzeczywistnienia właściwych zapisów prawa. Dla przykładu, w przypadku oświaty dotyczy to głownie bazy lokalowej i jej wyposażenia, ale też przygotowania odpowiedniej kadry do opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym. Można to odnieść szczególnie do środowisk oddalonych od dużych aglomeracji miejskich oraz głębokich i sprzężonych upośledzeń (Sowa 2006: 236–237).

W świetle przeprowadzonych badań, realizacja prawa do edukacji niepełnosprawnego dziecko, pozostawia wiele do życzenia. W rezultacie dziecko niepełnosprawne jest *osamotnione* (słabe lub brak relacji rówieśniczych) i *niepewne swojej przyszłości* (ograniczone możliwości kształcenia zawodowego, brak miejsc w placówkach integracyjnych na każdym szczeblu edukacyjnym).

Badania dowodzą dyskryminacji dzieci niepełnosprawnych na terenie szkoły, a przejawia się to głównie w relacjach z nauczycielami i rówieśnikami. Wśród najważniejszych problemów i trudności w szkole tej grupy dzieci wymieniane są najczęściej problemy związane ze stanem zdrowia dziecka, problemy z nauką, relacje z nauczycielami i relacje (głównie ich brak) z rówieśnikami. Problemy ucznia niepełnosprawnego w systemie edukacyjnym w kontekście ograniczonych perspektyw na przyszłość koncentrują się wokół trudności w dostępie do placówek integracyjnych, specyficznych problemów w szkole i ograniczonych możliwości kształcenia zawodowego.

Rodzice dzieci niepełnosprawnych wskazują na rozwiązania, które pomogłyby zwiększyć szanse edukacyjne ich dzieci, jak: pomoc szkoły w nadrabianiu

[8] W Polsce w szkołach ogólnodostępnych (w tym integracyjnych, a także ogólnodostępnych prowadzących oddziały integracyjne lub specjalne) uczy się mniej niż połowa uczniów niepełnosprawnych (Dudzińska 2012).

zaległości często spowodowanych chorobami dziecka i pobytami w szpitalach, zwiększenie liczby zajęć dodatkowych, zindywidualizowanie podejścia do dziecka niepełnosprawnego, utworzenie większej liczby placówek specjalistycznych dla dzieci niepełnosprawnych, oraz przede wszystkim zwiększenie oferty szkolnictwa zawodowego. Szczególne znaczenie przypisują tworzeniu możliwości kształcenia zawodowego niepełnosprawnych nastolatków, nie tylko zgodnie z ich możliwościami rozwojowymi, ale także z ich zainteresowaniami.

W praktyce zatem, pomimo prawnego zabezpieczenia potrzeb edukacyjnych ucznia z niepełnosprawnością, największy wpływ na jego edukację mają rodzice, a dokładniej ich status społeczno-ekonomiczny pozwalający z jednej strony na opłacenie dodatkowych świadczeń edukacyjnych, a z drugiej zapewniający odpowiednie kwalifikacje do „wyszarpywania" w ramach istniejącego systemu należnego prawnie wsparcia. W dalszej kolejności istotne jest miejsce urodzenia wpływające na wysokość dochodów własnych gminy pozwalających wydać dodatkowe środki na edukację oraz dostęp do specjalistów. Ostatnim czynnikiem są poszczególne jednostki pełniące kluczowe funkcje w procesie organizacji edukacji: urzędnicy samorządowi, dyrektor placówki i poszczególni nauczyciele. Natomiast ramy prawne są pewnym punktem odniesienia, mniej lub bardziej odległym od praktyki (Kubicki 2012: 40).

Wskazywane przez rodziców problemy znajdują potwierdzenie w wystąpieniu Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 stycznia 2013 rok *w sprawie równego dostępu do edukacji osób z niepełnosprawnościami* zawierającego ogólne rekomendacje w zakresie działań, jakie należy podjąć w celu zapewnienia równego dostępu do edukacji osób z niepełnosprawnościami. Według Rzecznika niepełnosprawni powinni mieć swobodny dostęp do wszystkich szkół, a w obliczu przestarzałego systemu pracy z uczniami niepełnosprawnymi w Polsce, sugerowana jest konieczność jego reformy.[9] Rzecznik postuluje wdrożenie do polskiego systemu prawnego oraz praktyki działania instytucji publicznych w Polsce postanowień Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych. Koordynacją polityki państwa wobec osób niepełnosprawnych powinien zajmować się organ wyznaczony w ramach struktur rządowych. Działania instytucji oświatowych powinny być ukierunkowane na promocję modelu edukacji włączającej, tak aby jak największa grupa uczniów niepełnosprawnych kształciła się w szkołach ogólnodostępnych. Na każdym etapie edukacyjnym dyrekcja szkoły lub placówki oświatowej oraz nauczyciele pracujący z dzieckiem niepełnosprawnym powinni współpracować z rodzicami

[9] W swoim wystąpieniu Rzecznik Praw Obywatelskich nawiązuje do ratyfikowanej przez Polskę we wrześniu 2012 r. konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych i odwołuje się do raportu *Równe szanse w dostępie do edukacji osób z niepełnosprawnościami. Analiza i zalecenia* (RPO 2012).

ucznia. W ramach systemu wsparcia uczniów oraz rodziców dziecka z niepełnosprawnością należy zapewnić im profesjonalną pomoc psychologiczną. Niezbędne jest bieżące monitorowanie procesu kształcenia uczniów z niepełnosprawnością. Należy sukcesywnie eliminować bariery architektoniczne w budynkach szkół i placówek oświatowych oraz uczelni wyższych, a także zapewnić dostęp do podręczników i pomocy dydaktycznych.

PODSUMOWANIE

Odpowiedź na pytanie tytułowe, czy dziecko pełnosprawne jest pełnoprawnym obywatelem nie jest jednoznaczna. Z jednej strony istniejące regulacje prawne generalnie spełniają wymogi dotyczące dostępu oraz ochrony praw dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny, z drugiej zaś są mechanizmy wykluczające i dyskryminujące w procesie realizacji tych praw w praktyce.

Można przyjąć, iż wszystkie ratyfikowane przez Polskę dokumenty międzynarodowe chroniące prawa osób, w tym dzieci niepełnosprawnych (przede wszystkim konwencja o prawach dziecka), są zgodne z polskimi regulacjami prawnymi i w związku z tym spełniają kryteria dostępu (Zima, Sałagan 2008). Na etapie realizacji tych praw w rzeczywistości pojawiają się bariery, które powodują znaczne ograniczenie ich urzeczywistnienia. Bariery te dotyczą przede wszystkim warunków życia i nauki dziecka niepełnosprawnego. Jak bowiem wynika z przeprowadzonych w ramach projektu badań, głównym problemem rodzin wychowujących dzieci z problemami zdrowotnymi są trudności finansowe. Pomimo bowiem dużej różnorodności form pomocy oferowanych przez pomoc społeczną, ich skuteczność w przeciwdziałaniu problemom rodzin jest ograniczona poprzez zbyt niskie kwoty świadczeń, zbyt długi czas oczekiwania na przysługujące usługi lub dofinansowania, brak rzetelnych informacji na temat dostępnych form wsparcia przy jednocześnie znacznej zawiłości systemu wspierania, nadmierna biurokratyzacja pomocy społecznej oraz konieczność cyklicznego składania tych samych dokumentów (nawet w przypadku osób, których stan zdrowia nie rokuje poprawy).

Natomiast główne problemy towarzyszące realizacji roli ucznia przez niepełnosprawne dziecko to brak w szkołach osób o odpowiednim przygotowaniu medycznym, które mogłyby sprawować opiekę nad dzieckiem niepełnosprawnym. Niepełnosprawna młodzież „skazywana" jest na nauczanie indywidualne, wykluczana z aktywności pozaszkolnych klasy (wycieczek, zielonych szkół), ponieważ nauczyciele nie chcą ponosić odpowiedzialności za dziecko z problemami zdrowotnymi. To wyklucza dziecko niepełnosprawne z grona rówieśników

zdrowych i uniemożliwia mu nawiązywanie z nimi relacji pozaszkolnych, prowadzących do rzeczywistej integracji. Zbyt mała jest liczba szkół przystosowanych do potrzeb niepełnosprawnych dzieci i młodzieży, szczególnie uboga jest oferta szkolnictwa ponadgimnazjalnego.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że prawo stanowione samo nie rozwiązuje wszystkich problemów dzieci niepełnosprawnych. Stąd jawi się konieczność tworzenia właściwych warunków dla realizacji tych praw egzemplifikowanych przez globalną i lokalną politykę społeczną państwa i organów samorządowych (Sowa 2006: 224). Przede wszystkim konieczne jest bardziej zdecydowane zaangażowanie władz lokalnych w poprawę sytuacji materialnej rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym oraz usprawnienie procesu edukacji i zwiększenie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży o szczególnych potrzebach. Należy apelować o zwrócenie szczególnej uwagi na potrzeby niepełnosprawnych dzieci i młodzieży oraz ich rodzin, które obecnie znajdują się w bardzo trudnym położeniu – nie tylko z powodu trudności finansowych, jakich doświadcza większość rodzin wychowujących dziecko z problemami zdrowotnymi, ale również z powodu niewystarczającej liczby placówek zapewniających niepełnosprawnej młodzieży odpowiednie i zgodne z ich zainteresowaniami warunki nauki, a – w konsekwencji – dających szanse na niezależne funkcjonowanie w dorosłym życiu[10].

BIBLIOGRAFIA

Białek I., Nowak-Adamczyk D. (2012), *Edukacja włączająca - budowla o mocnych fundamentach,* [w:] *Równe szanse w dostępie do edukacji osób z niepełnosprawnościami. Analiza i zalecenia*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich", nr 7.

Dudzińska A. (2012), *Uczniowie z niepełnosprawnościami w Polsce wg danych Systemu Informacji Oświatowej 2010*, [w:] *Równe szanse w dostępie do edukacji osób z niepełnosprawnościami. Analiza i zalecenia*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich", nr 7.

Gronowska B., Jasudowicz T., Mik C. (1994), *O prawach dziecka*, Toruń: Wydawnictwo Comer.

[10] Rzecznicy osób niepełnosprawnych w walce z praktykami dyskryminacyjnymi muszą często odwoływać się do argumentów poruszających podstawowe pryncypia i wartości: „W Polsce zabroniona jest aborcja i eutanazja na życzenie, nie ma zatem możliwości, żeby się tych osób niepełnosprawnych tak naprawdę pozbyć. Z punktu widzenia budżetu państwa i zasady pomocniczości, będącej filarem polityki społecznej, celem działania na rzecz niepełnosprawnych powinno być wspieranie ich samodzielności i integracji społeczno-zawodowej. A także – umożliwienie aktywności zawodowej ich opiekunom, który zazwyczaj muszą się zwolnić z pracy, żeby wspierać edukację uczniów niepełnosprawnych"(wypowiedź rzecznika uczniów niepełnosprawnych Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom z Ukrytymi Niepełnosprawnościami im. Hansa Aspergera „Nie-Grzeczne Dzieci" podczas posiedzenia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży z dnia 11 stycznia 2012 r.,)

Grotowska-Leder J., Dytrych J. (2010), *Niepełnosprawność w dzieciństwie jako szczególne zagrożenie biedą i wykluczeniem społecznym w przyszłości* /Raport/, Łódź: Wydawnictwo Biblioteka, Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, Fundacja Instytutu Inicjatyw Społecznych.

Konwencja o prawach dziecka (1989) ONZ, Dz. U. z 23 grudnia 1991 r., nr 120, poz. 526.

Kornaś D. (2010), *Doświadczenia rodziców dzieci niepełnosprawnych intelektualnie w procesie wczesnej interwencji*, [w:] A. Klinik (red.), *Osobliwości zabiegów terapeutycznych w otwartym środowisku społecznym*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls".

Kubicki P. (2012), *Równy dostęp do edukacji osób z niepełnosprawnościami*, [w:] *Najważniejsze wyzwania po ratyfikacji przez Polskę konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich", nr 10.

Mikołajczyk-Lerman G. (2012), *Sytuacja dzieci niepełnosprawnych w świetle praw dziecka*, [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska (red.), *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Mikołajczyk-Lerman G. (2011), *Uczeń niepełnosprawny – warunki życia i nauki w opinii rodziców dzieci niepełnosprawnych*, [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska, G. Mikołajczyk-Lerman (red.), *Uczeń i student niepełnosprawny – warunki życia i nauki*, Łódź: Wyd. Biblioteka.

Mikołajczyk-Lerman G. (2010), *Zaniedbane dzieciństwo – zagrożona dorosłość (sytuacja dziecka jako obywatela)*, „Praca Socjalna", lipiec–sierpień, numer specjalny.,

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży z dnia 11 stycznia 2012 r. (nr 9), „Biuletyn Sejmowy", nr 123/VII.

Rzecznik Praw Obywatelskich (2013), *Wystąpienie do Ministra Edukacji Narodowej w sprawie równego dostępu do edukacji osób z niepełnosprawnościami*, RPO/604478/08/I/106.3 RZ, http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/szczegoly.php?pismo=1692054.

Rzecznik Praw Obywatelskich (2012a), *Najważniejsze wyzwania po ratyfikacji przez Polskę Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich", nr 10.

Rzecznik Praw Obywatelskich (2012b), *Równe szanse w dostępie do edukacji osób z niepełnosprawnościami. Analiza i zalecenia*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich", nr 7.

Sowa J. (2006), *Prawne podstawy procesu rehabilitacji edukacyjnej*, [w:] I. Marczykowska, E. Markowska-Gos, A. Solak, W. Walc (red.), *Prawa dziecka. Wybrane aspekty*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Szymańczak J. (1999), *Konwencja o prawach dziecka ONZ Uwagi o realizacji konwencji przez Rzeczpospolitą Polską,* Informacja 684, http://biurose.sejm.gov.pl/teksty/i-684.htm#prz4.

Wapiennik E., Piotrowicz R. (2002), *Niepełnosprawny – pełnoprawny obywatel Europy,* Warszawa: Urząd Komitetu Integracji Europejskiej.

Warzywoda-Kruszyńska W. (2012), *Biedne dziecko muru głową nie przebije. Wywiad*, http://www.dzieciwlodzi.pl/editor/reading_room_sections/wywiady-z/reading_rooms/biedne-dziecko-muru-glowa-nie-przebije-12.

Warzywoda-Kruszyńska W. (2011), *Niepełnosprawność w dzieciństwie – zagrożenie biedą i wykluczeniem społecznym,* [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska, G. Mikołajczyk-Lerman (red.), *Uczeń i student niepełnosprawny – warunki życia i nauki*, Łódź: Wyd. Biblioteka.

Woodhead M. (2008), *Prawa dziecka, czyli nowa zasada powszechna*, „Dzieci w Europie", nr 13, http://www.frd.org.pl/dzieciweuropie/dwe13.pdf.

Zima M., Sałagan P. (2008), *Niepełnosprawne dzieci,* [w:] *Polska droga do Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych ONZ*, Kraków: Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego.

Grażyna Mikołajczyk-Lerman

CHILD WITH A DISABILITY – IS A FULL CITIZEN?

(Summary)

The protection of the rights of persons with disabilities is an important challenge in today's society and the Polish state. Human rights as a citizen starts with the realization of its rights as a child. Lack of implementation of these rights and the needs of the youngest and most vulnerable citizens of the same causes that often there is little hope of these young people a decent life in the future. Given the enormity of the problems with the situation of children living in difficult conditions in this paper take into account issues related to the basic problems of the affected child. Such situations include the situation clearly disabled child and his family. The article shall subject a disabled child protection especially in the light of Convention on the Rights of the Child, focusing on the concept of dignity and empowerment in the face of children's rights. Disability in childhood threatens exclusion from education and peer group now, and with the labor market later in life, so also in the future, especially if a child grows up in poverty. To counter this threat, it is necessary to intervene in support of children and youth and their families. Lack of family capital and investment opportunities in child makes only external support (primarily through adequate social support and adequate educational system) can stop this unfavorable trajectory of their lives in the future, a child with a disability in the future will not be reliant adults with disabilities.